

KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Marca. — Rok 1834.
Czwartek.

N^o 77.

Jutro, S. Benedykt.

W dniu wczorajszym jako w uroczystość Ś. Józefa, w kościele XX. Karmelitów na Krakowskim Przedmieściu, Artyści i Amatorowie muzyki licznie zebrani, wykonali w czasie Nabożeństwa pod dyрекcją Józefa Stefaniego, wielką Mszą, jedno z wzorowych dzieł kompozycji Józefa Elsnera. — Gdy kraiove plantacje niedostarczają jeszcze potrzebnej ilości *Osetu Barwierskiego* na użytek fabryk tutejszych, które bez tej rośliny do barwienia obejmć się nie mogą, Kommissja Rządowa Spraw Wewn: Duch: i Ośw: Pub: w raporcie zd. 7 b. m. uczyniła wniosek aby Rada Adm: podobnie jak w latach zeszłych dozwoliła na rok 1834 sprowadzenia zagranicznego *Osetu* za opłatą cła pozycją 493 część I taryfły celnej Jeneralnej na gr. 27 od centnara ustanowionego. Rada przychyliła się do wniosku Kommissji na posiedzeniu dnia 6 (18) Lutego r. b. — Dla kaleki który przez 30 miesięcy w lazarecie zostawał, złożyli w Biorze Złeczeń: G. dwie par gąteł, koszulę i zł. 2. J. S. zł. 30. J. G. Kaftanik i zł. 5. Bezimienny zł. 5. Bezimienna zł. 9. — W sklepie *Ubogich* znajdują się na sprzedaż za cenę znacznie niższą, *Opery* na kwartet skrzypcowy ułożone, t. i. *Mojżesz w Egipcie*, *Semiramida*, *Robert djabel*. — Wczoraj w Ressursie Kupieckiej grane były, Kwartet Józ: *Hajdena* dzieło 94 Nr 2. Kwintet F. *Kalkbrenera* dzieło 81. Kwartet *Betowena* dzieło 18 Nr 2. Śpiewana *Arja Merbera* z opery *Robert djabel*. Kwartet L. *Joussa* dzieło 12. Wieczoru muzycznego w wielkim tygodniu nie będzie, lecz od dnia 2 Kwietnia w dni Środowe o godzinie 7 wieczorem rozpoczynac się będą. Wczoraj słuchaczów było 180. — Księgarnia Aug: Em: *Glihsberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała nowe pomnożone wydanie pisma francuzkiego: „*Jour-*

nal des Connaissances utiles (Dziennik użytecznych wiadomości). Pismo to, obok iednomysłnie przyznanej użyteczności, odznacza się jeszcze nadzwyczajną taniością. Cena bowiem 2ch dotąd wyszłych tomów in 8vo maiori (zawierające lata 1831 i 1833 inel.) z wielką figurami wynosi złp. 27. Taż Księgarnia odebrała już zeszyt pierwszy wspomnianego pisma z roku bieżącego i przyjmuje ciągle prenumeratę wynoszącą rocznie złp. 12.

Wczoraj w teatrze Rozmaitości po Komedji *Rok drugi*, przywołani JPanna *Złotaszewska* i JP. *Jawiński*. — Dnia 21 z. m. zakończył życie w dobrach swoich *Porembe Mrzygłodzkiej* ś. p. JW. *Wojciech Rokossowski* Dziedzic dóbr *Poremba Mrzygłodzka* z przyległościami, Kawaler krzyża wojskowego i innych, zbyt wczesnie dla nas. Mąż znany z charakteru, światła i poświęcenia się zdołającego każdego uczciwego człowieka. Zostawił nieutuloną w smutku najszanowniejszą i godną siebie Małżonkę, oraz pięcioro dzieci. Zawsze przykładny, przyjaciel rzadki, w każdym zawodzie zdołał miejsce swego przeznaczenia. Niedosć się wystowić gdy powiem: *osierocił całą naszą okolicę*. Cześć ci niech będzie cieniu i pokój! zabierasz wszystkie nasze nadzieie z sobą do grobu. J. B. — Dnia 18 Stycznia r. b. umarł we wsi Winnikach pod Lwowem *Alexy Sindyga* Greko-katolicki Dżak, Nauczyciel przy szkółce parafjalnej, w 99 roku życia, aż do zgonu miał dobry wzrok, dobry słuch i mocny czysty głos.

Anglia. — Donoszą z Londynu d. 7 b. m. że wkrótce ma nastąpić nadzwyczajna rada w Ministerjum spraw zagra: która tyczyć się będzie sprawy politycznej Portugalskiej i Hiszpańskiej; z tego powodu miewają częste nara-

dy z Lordem *Palmerstonem* Posłowie Hiszpański i Portugalski, którzy d. 5 b. m. wystali kilku kurjerów do *Madrytu* i *Lisbony*.

Portugalia. — Najpóźniejsze doniesienia potwierdzają, że Michałiści w ostatnich walkach trzymali się odważnie. *Don Michał* odznaczających się mężstwem, ozdobił krzyżem wojskowym. — Poległ waleczny *Miranda* Dowódca Francuskiego legjonu.

Hiszpanja. — Donoszą z *Madrytu* d. 23 z. m. że Ministrowie *Burgos*, *Martines de la Roza* i *Zarko d. l. Walle*, są mężowie, którym rząd i naród zawierzać powinny. Mówią, że według życzeń Kapitanów ieneralnych prowincji, teraźniejsze Ministerjum zostanie przekształcone; zapewniają także, iż tylko *P. Martines* pozostanie w tem Ministerjum. Dotąd skarb Hiszpański zostaje w krytycznym stanie. — Dowódca jednego z hufców powstańców odstąpił od swych podkomendnych, którym już się sprykrzyły walki i trudy, zbliżył się do granic Francji i prosił o przytułek; odebrano mu broń i odesłano do bliskiego miasta. — W kilku miejscach w końcu z. m. wojsko Królowej pokonało powstańców bez trudności i bez krwi rozlewu. — Przewidują, że Karliści pod przewodnictwem Duchowieństwa, wywrą wszelkie siły w dnie wielkotygodniowe.

Francja. — Mówią, że w tych dniach w *Jzbie* Deputowanych Ministrowie podadzą bardzo ważny projekt. Słychać, że Król *Filip* i Królowa, która jest bliską krewną Króla *Neapolitańskiego*, ciągle usiłują skłonić tego młodego Monarchę aby uznał *Jzabellę* Królową Hiszpanji, co może wkrótce nastąpi.

Niemcy. — Donoszą z *Mnichowa* d. 8 b. m., że tegoż dnia o godzinie 11 zrana, ogłosił huk z armat odjazd Króla z zamku, do pałacu stanów, dla rozpoczęcia sejmu. Zgromadzone stany powitały Monarchę z okrzykami radości, poczem Król w sali posiedzeń oświadczył w swej mowie, iż było jego usiłowa-

niem wejść w związkui dotyczące się cła z Królestwem Pruskim, Saskiem, Elektorstwem i z prowincjami Turyngji; to przedsięwzięcie dla dobra narodu szczęśliwie się powiodło, przeto zadowolony Monarcha wspomina otem węzle, który zgodnych Niemców łączy i wzniesie ogólny handel Bawarii; otworzona będzie nowa droga do powszechnego handlu. Związek *Bawarii* z *Grecją* przez objęcie tronu Króla *Otona* i połączenie Królowny z Następcą *Heskim* korzystne dla kraiu, i zwiastują szczęśliwą przyszłość. Chociaż w niektórych miejscach Królestwa powstały niespokojności przez burzycieli prawego porządku, jednak Król jest przekonany iż wierni jego poddani strzedz będą porządku i bezpieczeństwa. Nakoniec Król rzekł „stało się, mój Lud mnie kocha i jest mi wierny, spuszczać się przeto na zgromadzone stany i spodziewam się że czuwać będą nad dobrem kraiu.“ Całe zgromadzenie pożegnało Króla przy wyjściu z sali z trzykrotnymi okrzykami radości. — W Bawarii w kilku miejscach dało się uczuć trzęsienie ziemi na początku b. m.

Rozmaitości. — Egipskie gazety użalają się bardzo na zbyt dotkliwe zimno iakie teraz trwa w *Egipcie*, chociaż niebyło więcej iak 6 stopni mrozu, jest to jednakże tam nie praktykowane zdarzenie, donoszą także że straszliwe burze z ulewnymi deszczami ogromnych szkód stały się przyczyną, a w porcie *Aleksandrii* wiele okrętów jest bardzo uszkodzonych. — *Reńska* i *Mozelska* gazety ogłosiły następującego przypadku. Przed kilką dniami chciał *Chirurg* ze wsi *Bridern* nad *Mozelą* do domu w *Kochen* wrócić i szedł przez górę, 3 dni na niego czekano, ale gdy o nim żadnej wiadomości niebyło, polecono gminom aby zrobić gantek obławy i szukać go. Na owej górze postrzeżono pieska tegoż *Chirurga*, który przybiegł do jednego z szukających, a potem zaczął szczekając biedz w krzaki, szukający po-

szedł za nim, lecz iakąż okropność postrzegł! Chirurg zapewne wracając trochę podchmielony, wlaź pomiędzy ciernie z których wyleść nie mógł, a podrapany i pokaleczony straszliwie, stojący umarł! — Na początku b. m., umarł w Londynie Szwec niezmierny skąpiec, zostawił 40 milionów zł. pol. Umarł tamże sławny Kucharz *Vjard* mając lat 98 i zostawił znaczny majątek; był on Kuchmistrem Cesarzowej *Katarzyny*. — Jest we Francji kilkanaście rodzin nazwiskiem *Bornel*, żadna nie jest majątna, lecz iedna z nich może niespodzianie otrzymać niezmiernie bogactwa; doniesiono bowiem, że ieden z Francuzów tego nazwiska dostawszy się do *Madagaskaru* został przez tamecznych mieszkańców obrany Królem, a gdy umarł niedawno, zostało po nim 75 milionów fr. — W *Rzeszowie* w Galicji d. 4 Lutego r. b. pokazał się przepyszny Meteor wieczorem. Wśród kichaj nocy zatała raptem niebo od strony północnej, iak gdyby od pożaru, iakoż sądzono powszechnie, że gdzieś w sąsiedztwie musiał ogień wybuchnąć. Lecz płomień ten nie trwał dłużej, iak kilkaset sekund, a potem zmienił się w pas szeroki, ku stronie południowo-zachodniej. Niektórzy postrzegali nawet przy gaśnięciu tego meteoru coś podobnego do iskier. Powietrzniomiar stał wysoko; ciepłomierz okazywał zero. Wielu mieszkańców okolicznych włości powiada, że podobne zjawisko widzieli tegoż dnia zrana, na kilka godzin przed wschodem słońca. — Podług *Okena* motyle ze wszystkich żyjących tworów używają najroskoszniejszego życia. Całem ich jestestwem jest buianie, oddechanie światłem i powietrzem. Żyją nie dla pokarmu, lecz tylko dla miłości. Odbywają zmiany, podobne organizmowi roślinnemu, który się w kwiatek rozwija. Nie gasienica, lecz motyl dopiero upładnia to jest: kwiat żywy; i rośliny podobnież dopiero się w kwiecie upładniają. *Steffens* nazywa motyle kwiatami powietrza. — Wyrachowano, iezeli Dama w ciągu ie-

dnego balu wszystkie tańce tańcuje, licząc podług kroków, przynajmniej mil 4 odbywa, a do tego w trzewikach ciasnych, zasnurowana i najczęściej skacząc na palcach. Dziwić się potrzeba, iak kobieta wytrzymać może tyle nężeń. Wystawmy sobie, że gdyby która z Pań naszych nawet w wygodnym ubiorze i nie na palcach, musiała ująć w 10 godzinach 4 mile, iakby wszystkich zastanowiła tym czynem!

(Z Dzien: Pow:) *Ważne doniesienie dla Piekarzy*. Niżej podpisany dam handlowy, zaręczając za istotność rzeczy i powołując się na niżej dołączone bezstronne świadectwo tutejszych piekarzy, obowiązując się, za przestaniem sobie franko 5 talarów w Pruskim kurancie, odkryć każdemu piekarzowi sposób przygotowania nowo wynalezionych płynnych drożdży, które wszelkie dotąd w piekarniach białego chleba używane w każdym względzie przewyższają. Może ie zrobić każdy piekarz sam, bez kosztu, a nadewszystko łatwo i w podobnym gatunku; przechodzą one wszystkie inne dobrocią mocą, trwałością i tannością. *Ehrenbaum* et komp: w Berlinie przy ulicy Pocztowej Nr 1, w dawnym domu pocztowym. *Zaświadczenie*. D. 27 b. m. tutejszy dom handlowy *PP. Ehrenbaum* et komp: przedstawił podpisanym Starszym Zgromadzenia Piekarskiego, kwartę płynnych drożdży które przy odbytem doświadczeniu pod względem fermentacji (kisznienia) okazały się iak najlepszymi i wyrównały 1 i pół funta dobrych sztucznych drożdży; co na żądanie z obowiązku rzetelnie zaświadcza my. Berlin d. 30 Stycznia 1834 r. *Wilhelm Kohle* 1 starszy. *Szymon Knoblauch* 2 starszy.

BANK POLSKI. — Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu onegdajszym to jest d. 18 Marca 1834 r. ukończonem zostało losowanie Obligacji Udziałowych w 42ch milionowej pożyczki składających te Serje, które w dniu 1 b. m. do ciągnięcia w r. b. losem przeznaczone zostały. W losowaniu tem Obligacji znaczniejsze summy padły na Numera na-

stepniące: Nr 76,017 złp. 300,000. Nr 95,011 złp. 40,000, Nr 57,338 i 95,019 po złp. 25,000. Nr 7,106, 22,298 i 43,448 po zł. 10,000. Nr 46,634, 70,840, 75,764, 86,651 i 93,853 po złp. 5,000. Nr 8,915, 28,935, 29,712, 62,468, 66,995, 70,829, 92,741, 110,287 po złp. 3,000. Nr 16,832, 28,933, 41,115, 41,137, 51,537, 54,666, 55,542, 66,229, 76,002, 76,019, 77,213, 77,248, 94,146, 103,143, 108,117, 109,084, 109,737, 110,294, 111,060 i 121,532 po złp. 2,500. Nr 3,498, 7,118, 11,008, 11,432, 11,438, 12,865, 18,075, 22,253, 24,682, 27,163, 33,652, 33,660, 34,984, 38,224, 41,143, 41,736, 41,737, 42,444, 43,442, 45,674, 45,693, 47,552, 57,303, 57,315, 57,506, 57,535, 57,668, 58,127, 59,000, 59,943, 65,855, 65,882, 67,670, 67,680, 70,803, 70,825, 76,531, 77,237, 80,930, 81,800, 85,909, 85,940, 89,430, 95,032, 95,036, 96,824, 99,387, 103,107, 105,497, 113,792, 117,126, 121,531, 122,019, 123,957, 126,030, 126,041, 126,181, 126,804, 138,444, 138,555, po złp. 1000. — Za Radę Stanu Prezesa Głuszynski. — Sekretarz Generalny Łubkowski.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Kraśniski Jzy: b. Jenerał z Kalisza, Potulicki Kac: Hra: z Obory, Jezierska Hrabina z Mińska, Grubowski Hra: Człto: Ra: Sta: z Gub: Grodzień, Włosów Jenerał z Petersburga, Niepokojczycki Jan Dzie: z Sosnowicy, Orłowski Fel: Dzie: z Stanisławowa, Charkowski Paw: Dzie: z Buczkowa, Karwowski Jan Dzie: z Swierni, Turiski Jac: Dzie: z Osówki, Dulemba Józ: Dzie: z Guberni Grodzieńskiej.

DONIESIENIA.

Dwie AKCJE Towarzystwa Wyrobów Zbożowych pod Nr 2752 i 2753, należące do Wgo Szczepana Swiniarskiego zostały zatrącone. Ktoś do tych Akcji rościł jakie prawo, winien się z tem w ciągu 6ciu miesięcy od daty tego ogłoszenia zgłosić do Młyna parowego w Warszawie, albowiem po upływie tego czasu, Duplikaty pomienionych Akcji wydane będą komu podług prawa wypadać będzie.

Dwa MAGLE w dobrym stanie, oraz różne MEBLE są do sprzedania z wolnej ręki za pomienioną cenę; Dowiedzieć się można przy ulicy Królewskiej pod Nr 1076.

Znalezionej DYMISJJA Officerską, oraz PAPIERY, odebrać można za udowodnieniem w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Dobrze znający ortografię Polską, mający piękny charakter, może znaleźć dla siebie dość pracy za przyzwoitym wynagrodzeniem. Dalsza wiadomość u P. Jamiołkowskiego Woźnego przy Wydziale


Prośb JO. Xcia Namiestnika, w byłym Zamku Królewskim.

Gdy Sukcesorowie po zesłym Kajetanie i Wiktorym Białosiewiczach Właściciele Sumki kilku tysięcy złp: dawniej na dobrach Klukowie w Powiecie Tykocińskim Wdztwie Augustowskiem lokowanej, dotąd nie są wszyscy wiadomi, przeto zawiadomia się iżby prawi sukcesorowie lub osoby interessowane z prawnymi dowodami od daty niniejszego ogłoszenia najdalej w przeciągu 6ciu miesięcy do właścicielei Dóbr Klukowa zgłosili się, gdyż po upłynieniu tego terminu wypłata rzeczzonej summy nastąpi, a niezgłaszający się w terminie oznaczonym, chociażby miał do tego jakie prawa, sam poniesie stratę.

We Wsi Powązkach pod Warszawą, jest do wydzierżawienia na r. b. PAŁACYK z Stajniami na kilkanaście Koni, Wozowniami i Ogrodem fruktowym i warzywnym. Życzący, powziąć może dalszą informacją u Rzeczy tychże dóbr.

TRZY POKOIE z Kuchnią od frontu na drugim piętrze wprost Wielkiego Teatru, do najęcia każdego czasu pod Nr 463.

W dniu 21 m. i r. b. o godzinie 3 z południa w Warszawie na Targu Muranów zwanym, prawnie zajęte Ruchomości jako to: Szafka, Krzeszka, Skrzypce, Wóz, szybowany, Koni bułanych para. Chomonta, Sanki, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. — *Wincenty Martynski* K. T. C. W. M.

 Cztery Konie rosłe, zdrowe, mocne, do drogi przydatne, wraz z BRYKĄ krytą skórą, fartuchami, porządną aczkolwiek używaną, są do sprzedania z wolnej ręki. Bliższa informacja powziąć być może w domu W. Wasielewskiego koło Paulinów na rogu w Sklepie Korzennym.

* * * *Jutro u Matewskiego przy ulicy Bednarskiej, Śniadanie, Zupa rybna, grzybowa i cytrynowa, Barszcz postny, Stokfisz, Sandacz, trojaki, Szczupak nadziewany z włośzczyną i makaronem, Karp z rusztu i na szaro, Okoń z ziałami po Holendersku, Lin z kapustą, Karaś smażony, Pierogi Ruskie - pieca, Pierogi gwozdzane z serem i z grzybami, Naleśniki.*

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe 1. TEATR WIELKI. Jutro 1szy raz Melodra: *Wychowanka w Tonington.*

TEATR NOWY ROZMAITOŚCI. Jutro *Bankructwo Partacza. Dwie Bramy. Tańce przez młodą Szkołę Baletu.*